

**PROTOKÓŁ Nr XXXVI/2018
z sesji zwykłej Rady Gminy Tyrawa Wołoska
z dnia 8 maja 2018 r.**

O godz. 10⁰⁵ Przewodnicząca Rady Gminy Pani Zofia Rudkowska otworzyła obrady XXXIV sesji Rady Gminy Tyrawa Wołoska w kadencji 2014-2018.

Witając:

Wójta Gminy – Pana Jana Chowańca
Skarbnika Gminy – Panią Barbarę Biskup-Nitka
Sekretarza Gminy – Pana Mariana Kurasza
Radcę prawną – Panią Faustynę Krasulak

Panie i Panów radnych obecnych na sesji :

1. Maciej Batorski
2. Zenon Bodnar
3. Bobyk Ireneusz
4. Ryszard Burzyński
5. Teresa Brzeżawska – Juszczyk
6. Stanisław Chabko
7. Tomasz Czapór
8. Grzegorz Jasiński

1. Anna Kuzicka-Maniawska
2. Janusz Nitka
3. Zofia Rudkowska
4. Jolanta Tomaszewska

Nieobecni radni:

1. Stanisław Białecki
2. Daniel Bilański
3. Tomasz Wołoszyn

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.
oraz sołtysów wsi :

Tyrawa Wołoska – Pana Stanisława Jarzynę
Rakowa – Panią Bożenę Drzyzgę
Siemuszowa – Pana Stanisława Górniaka
Hołuczków – Pana Mirosława Kozłowskiego
Rozpucie – Pana Janusza Nitka

Lista obecności stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca obradom sesji przedstawiła proponowany porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji RG.
3. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami RG.
4. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Gminy Tyrawa Wołoska z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami uprawnionymi do prowadzenia działalności pożytku publicznego.
5. Przedstawienie informacji dot. planowanego skanalizowania Gminy Tyrawa Wołoska.
6. Informacja o podjętych działaniach w sprawie podłogi na sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej.
7. Informacja o podjętych działaniach w sprawie oświetlenia na terenie gminy.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Dyskusja.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie sesji.

Ad.1/ Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, iż Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Rada Gminy Tyrawa Wołoska liczy 15 radnych, obecnych na sesji 12 radnych.

Ad.2/

Przewodnicząca Pani Zofia Rudkowska przesunęła odczytanie protokołów nr XXXIV/2018 oraz XXXV/2018 na następną planowaną sesję.

Ad.3/ Przedstawienie informacji dot. planowanego skanalizowania Gminy Tyrawa Wołoska.

Przewodnicząca Pani Zofia Rudkowska powitała Pana Jana Szczepańskiego z Firmy „Eko - Projekt” z Przeworska.

Wójt Gminy, Jan Chowaniec: Sprawa kanalizacji Gminy Tyrawa Wołoska jest sprawą, która ciągnie się już od dłuższego czasu. Zapłaciliśmy kary. Firma, która została zaproszona na sesję przygotowuje również projekty dla innych gmin, m.in. dla Gminy Sanok. Jest to proces długofalowy, wymagający środków, i który wymaga dobrego zastanowienia się nad tym, jak go przeprowadzić. Z obecnym tutaj Panem z firmy „Eko - Projekt” dyskutowaliśmy, jakie przyjąć zasady, warunki, aby tę gminę skanalizować. Są na to potrzebne duże środki pieniężne. Złożyliśmy wniosek o środki na oczyszczalnię w centrum Tyrawy do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Nie jest to zadanie łatwe do wykonania. Obecny dzisiaj na sesji Pan jest specjalistą w tej dziedzinie. Został zaproszony, aby przedstawić Radzie sprawy dotyczące możliwości skanalizowania Gminy Tyrawa Wołoska.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: Dziękuję za zaproszenie na sesję Rady Gminy poświęconą kanalizacji. Świadczy to o tym, że jest to duży problem. Jest to inwestycja bardzo kosztowna i czasochłonna. Firma „Eko - Projekt” istnieje 25 lat. Działamy nie tylko dla gmin. Wykonaliśmy setki kilometrów wodociągów, kanalizacji i dziesiątki oczyszczalni ścieków. Działamy od Warszawy po Kraków, Wadowice, Andrychów, Lublin. Wykonujemy dużo projektów. Pan Wójt z Panem Krystianem Domaradzkim byli w firmie w sprawie kanalizacji. Wspólnie analizowaliśmy mapy. Sytuacja Gminy Tyrawa Wołoska jest trudna. Budżet jest mały. Ta trudność w państwie gminie polega na tym, że jest duże rozrzucenie domów. Jak składa się wniosek obojętnie do jakiego Funduszu musi być określona ilość RLM na kilometr. Wynosi ona ok 100 RLM. Tutaj czegoś takiego się nie osiągnie. Ująć wszystkie domy w projekcie kanalizacji i w jednej centralnej oczyszczalni jest bardzo dobrym rozwiązaniem – gdy jest jedna oczyszczalnia. Inaczej się obsługuje taką oczyszczalnię. Tutaj należałoby wykonać tych oczyszczalni kilka. Z moich doświadczeń wynika, z analiz, które robiliśmy wynika, że 30- 40% domów musiałoby mieć oczyszczalnię przydomową. Jest nieekonomiczne ciągnąć sieć kanalizacyjną na 2-3 km z pompownią do jednego do dwóch budynków. Oczyszczalnię przydomową to koszt budowy w granicach 12-15 tys. Można starać się o środki. Dofinansowanie takich oczyszczalni może być nawet do 90%. I taka oczyszczalnia jest bezobsługowa. Właściciel, który posiada taką oczyszczalnię, ponosi koszty prądu (są one niewielkie) – nie płaci za ścieki. W gminie jest o tyle dobra sytuacja pod tym względem, że jest dużo cieków wodnych, jest gdzie odprowadzić ścieki oczyszczone z każdego podwórka. Takie byłoby założenie koncepcji o ile będzie to wykonywane przeze mnie – że będzie część oczyszczalni przydomowych. Tam, gdzie jest 20-30 domów sugerowałbym małą oczyszczalnię. Normalna gminną, oczyszczalnię. Centralna oczyszczalnia, która byłaby w Tyrawie Wołoskiej, gdzie można by było włączyć 3-4 miejscowości. To też wyjdzie z koncepcji. Proszę Państwa, zrobicie wszystko jako Wójt, jako Rada – wybudujecie kanalizację. Wcześniej czy później ta kanalizacja powstanie. Na to jakieś pieniądze się znajdą – kredyt, dofinansowanie na budowę. Zostaniecie z tym państwo jako mieszkańcy. Za oczyszczone ścieki trzeba będzie płacić. Jeżeli będziemy przyjmować długie odcinki puste, jeżeli będzie bardzo dużo pompowni to wszystko będzie bić w mieszkańców kosztami oczyszczania. Trzeba tak dobrać oczyszczalnię, aby była ona ekonomiczna. Należy dokonać analizy, ile budynków da się podłączyć do oczyszczalni, ile będzie oczyszczalni przydomowych i ile będzie małych oczyszczalni. Koncepcję należy przygotować w 2-3 wariantach. Gdybym ja to wykonywał przedstawiłbym alternatywę do dyskusji.

Od około roku pojawiła się możliwość starania się o środki na zasadzie programu funkcjonalno- użytkowego. Jest to projekt wykonany na mapach, takich jak normalny projekt, który idzie do Starostwa, uzyskuje decyzję - pozwolenie na budowę. Tylko nie ma żadnej procedury pozwolenia na budowę. Koszty są wyliczone bardzo dokładnie. Na podstawie takiego projektu, z kosztorysami, można się starać o środki. Gmina ma prawo, jako załącznik, zamiast pozwolenia na budowę i dokumentacji, składać to do Urzędu Marszałkowskiego. Najszybciej, aby była możliwość starania się o środki finansowe, jest ująć projekt oczyszczalni ścieków w Tyrawie Wołoskiej w programie funkcjonalno-użytkowym. Ewentualnie dodać jeszcze jedną miejscowość. I tu starać się o środki. Tak, aby ten koszt zamknął się w granicach 3 mln zł, z zapleczem technicznym, koszt kanalizacji 5-6 mln zł (I-go etapu). I równolegle dorabiać resztę miejscowości, które da się tutaj włączyć. Równolegle można by się starać o środki na podstawie koncepcji pod oczyszczalnię przydomową. Należałoby zwołać zebrania, przejść po miejscowościach, spisać chętnych i zrobić kosztorysy na poszczególne miejscowości. Każda miejscowość powinna mieć swoją cenę. W gminie powinno być wiadomo do celów planowania, jakie koszty będą poszczególnych etapów. Prawdopodobnie ruszy nabór na środki z oszczędności Ministerstw z tych, które nie zostały wykorzystane do tej pory. Celowe byłoby aby na jedno czy dwa zadania złożyć wnioski. Kosztorysy mogą w każdej chwili być modyfikowane w zależności od posiadanych środków. Żeby się starać o 10 mln trzeba mieć 2 mln swoich środków – biorąc pod uwagę dofinansowanie w wysokości 80%. Inaczej sprawa wygląda przy dofinansowaniu w wysokości 60%. W momencie złożenia wniosku nie są wymagane środki. Przy programie funkcjonalno-użytkowym dostaje się go na 3-4 lata, jest promesa, przyznane środki. I wtedy robiony jest i projekt i wykonawstwo. Wszystko jest po stronie wykonawcy, na jednym przetargu rozstrzygane. Koszty projektu są kosztem kwalifikowanym. Są tak samo dotowane, w tej części w jakiej jest dotowana budowa. Moją sugestią jest, aby robić wszystko, żeby w miesiącu wrześniu mieć materiały do wniosku. Żeby złożyć wniosek musi być albo pozwolenie na budowę i

dokumentacja albo program funkcjonalno-użytkowy. Żeby były te programy zrobione trzeba tak zaczynać, aby były na wrzesień gotowe. Programy są bezterminowe, nie tracą swojej wartości. Program funkcjonalno-użytkowy wykonuje się 3-4 miesiące. Logicznym byłoby aby tę część Tyrawy, i ewentualnie inne miejscowości, które będą kanalizowane w programie funkcjonalno-użytkowym ująć też ujęcie wody i wodociąg. To będzie trwało. Przeprowadzenie kanalizacji jest prostsze. Radny Pan Ryszard Burzyński: z tego, co zrozumiałem to najlepiej jest skanalizować Tyrawę Wołoską i dopiero później dołączać kolejne miejscowości.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: tak, ale to nie znaczy, że tak musi być. Jeżeli pojawią się jakieś pieniądze w międzyczasie nie jest powiedziane, że nie można 2-3 miejscowości równolegle do tego dołączyć. Wszystko zależy od środków, jakimi będziecie państwo dysponować.

Radny Pan Maciej Batorski: jeżeli chodzi o koszty, to kwestia jest taka, że tutaj byłoby zasadne kanalizowanie każdej miejscowości oddzielnie. Czyli zrobienie, powiedzmy, kilku mniejszych oczyszczalni, niż jednej głównej z przepompowniami. Czy to byłoby bardziej zasadne i tańsze.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: nie do końca. Trzeba wybrać złoty środek. Na pewno byłaby to Tyrawa Wołoska i na pewno by to było 3-4 miejscowości, po analizie – już takiej na mapach, gruntownej, z kosztami, z wyliczeniem ilości przepompowni. Musi być podjęta decyzja – czy to będzie Tyrawa i 3-4 miejscowości czy 5. Najlepiej, żeby była jedna oczyszczalnia, która będzie oczyszczalnią centralną. Łatwiej się taką oczyszczalnią dozoruje i eksploatuje.

Radny Pan Maciej Batorski: czyli mimo jednej, głównej oczyszczalni jest prawdopodobne, że będą też mniejsze.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: tak i oczyszczalnie przydomowe.

Radny Pan Ryszard Burzyński: jeżeli chodzi o oczyszczalnie przydomowe – do kogo ma się zwrócić mieszkańiec, aby wykonać dokumentację, wyliczenia.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: nie wszyscy będą chcieli wydać 15 tys. na oczyszczalnię. Jeżeli będzie to ujęte w programie, może będą dopłaty – nie wiadomo. Na podstawie programu firma, która będzie to kupować i instalować zajmie się tym, jak te oczyszczalnie ułożyć na działce. Jest tutaj dużo strumyków, do których bezkarnie można wypuszczać oczyszczone ścieki. Nie trzeba pozwolenia wodnoprawnego. Z oczyszczalni przydomowej można odprowadzać do 5m³ ścieków/dobę.

Pani Przewodnicząca: czyli Pana zdaniem warto poświęcić się budowie nowej oczyszczalni, która ma powstać w Tyrawie Wołoskiej, do której będzie można sukcesywnie podłączać inne miejscowości. I koszt wyniósłby w granicach 3-4 mln zł.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: oczyszczalnia, która powstałaby w Tyrawie załatwiłaby budynki już podłączone i pozwoli podłączyć jeszcze ok 30-40 budynków nowych. Tę obecną oczyszczalnię będzie można przenieść do innej miejscowości, po uruchomieniu nowej.

W sprawie możliwości przyjęcia ścieków przez Tyrawę Solną – jest to 8 km, spadek faktyczny jest w tamtą stronę – tylko w 1 km rurociągu tłoczego jest 15-16 m³ ścieków. Te ścieki szłyby bardzo długo. Musiałyby być co 500 m lub co 1 km stacje napowietrzania. Te ścieki, po dotarciu do Tyrawy Solnej byłyby zagnite. I w pewnym momencie te ścieki nie byłyby już przyjmowane, ponieważ zakłócałoby to proces oczyszczania.

Wójt Gminy: koncepcja jest jak najbardziej potrzebna z tym, że później byłyby potrzebne pozwolenia na budowę na każdy odcinek. Na pewno nie byłoby to 4 lata – będzie to trwało pewnie około 10-15 lat żeby podłączyć wszystkie miejscowości. Budżet mamy jaki mamy. Należy rozpocząć działania od budowy tej głównej oczyszczalni i podłączać pomału inne miejscowości, rozbudowując tę oczyszczalnię główną.

Pani Przewodnicząca: wiadomo, że jest to proces długotrwały. Ale nie możemy mówić, że się nie da tego zrobić. Kadencja się kończy. Należy podjąć jak najszybciej jakieś działania.

Sołtys Pan Stanisław Jarzyna: cztery lata temu była robiona koncepcja. Czy będzie to można wykorzystać, np. w przypadku wykonywania oczyszczalni przydomowych? Czy ta dokumentacja jeszcze jest. Czy na podstawie tej koncepcji można rozpocząć już jakieś działania?

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: tak, ta dokumentacja jest w gminie i będzie ją można wykorzystać. Tylko, że to jest koncepcja wycinkowa. Obejmuje Tyrawę. Natomiast aby dobrać oczyszczalnię już docelową trzeba zrobić konkretną, dużą koncepcję. Na podstawie samej koncepcji nie można starać się o środki – musi być program funkcjonalno-użytkowy. Ale żeby zrobić program musimy wiedzieć jaka ma być ta oczyszczalnia. Żeby to wiedzieć i żeby nie popełnić błędów, musimy w miarę dokładnie policzyć ścieki z całej gminy, wykluczyć budynki, które będą miały oczyszczalnię przydomową. Aby właściwie rozwiązać sprawę, dobrać oczyszczalnię należy wykonać koncepcję równoległą z programem funkcjonalno-użytkowym. Jeżeli oczyszczalnia będzie kosztować w granicach 3- 3,5 mln zł, kanalizacja, żeby funkcjonowała będzie kosztowała ok 6 mln zł. Potrzeba więc środków ok 10 mln zł. Jeżeli jakieś środki pojawiają się później program zawsze można rozszerzyć. W tej miejscowości, w której będzie oczyszczalnia kanalizacja powstanie najszybciej.

Radna Pani Teresa Brzeźawska-Juszczak: co z oczyszczalniami, które istnieją w Hołuczkowie. Jedne są przeciążone inne mają za mało podpięć. Płacimy kary.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: te oczyszczalnie zostają

Pan Wójt: kosztorys na przebudowę oczyszczalni tej, w której są najbardziej przekroczone normy, w Hołuczkowie wyniósł 600,000,00 zł. Przebudowa polegająca na budowie pompowni, zamiast oczyszczalni i modernizacja tej oczyszczalni dużej, która jest w Hołuczkowie.

Radny Pan Stanisław Chabko: czy z takiej dokumentacji, która była już robiona we wsi, a jest wykonana kanalizacja w Hołuczkowie – czy z tej dokumentacji można jeszcze coś skorzystać na obecną chwilę?

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: tak, ona musi być uwzględniona w tym projekcie. Te budynki, które są, nawet dla celów kosztorysowych.

Pan Wójt: w przypadku oczyszczalni należałoby przyjąć inne technologie. Projekt oczyszczalni należy wykonać z założeniem,

Protokoły z sesji

że będzie wzrost liczby doprowadzonych mieszkańców do tej oczyszczalni (30 %). W Hołuczkowie natomiast jest spadek o 30%.

Radny Pan Maciej Batorski: czy każdy mieszkaniec będzie zobligowany, aby się podłączyć do oczyszczalni, kanalizacji?

O godzinie 10³⁵ do obrad dołączył Radny Pan Tomasz Czapór.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: nie ma takiego przymusu. Ale mieszkaniec musi się wykazać dokumentem, że dostarczył ścieki do oczyszczalni. Buduje się specjalna stację zlewną, z której nieczystości wypompowuje beczkowóz.

Pan Wójt: dzięki przychylności Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Pani Marii Kurowskiej oraz Prezesa Zarządu WFOŚiGW Pana Adama Skiba mogliśmy złożyć wniosek o dofinansowanie oczyszczalni. Koszt dofinansowania to 70.000,00 zł. Od godziny 11⁰³ w obradach sesji rady gminy uczestniczyli mieszkańcy Krecowa (Huty).

Pani Przewodnicząca: z przedstawionych informacji wynika, że jest konieczność podjęcia natychmiastowych działań. Mamy 4 miesiące na złożenie wniosku.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: nawet jeżeli nie uda się otrzymać teraz dofinansowania to koncepcja będzie opracowana i może posłużyć w innym czasie.

Radny Pan Maciej Batorski: jaki jest orientacyjny koszt wykonania koncepcji ?

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: koszt koncepcji to ok 30-40 tys. zł.

Natomiast koszt programu to około 100-110 tys. zł.

Radny Pan Zenon Bodnar: czy trzeba robić badania ścieków z przydomowych oczyszczalni, które są wpuszczane do cieków wodnych.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: z oczyszczalni przydomowej nie trzeba. Są to ścieki oczyszczone. Budowę oczyszczalni przydomowej należy tylko zgłosić. Te oczyszczalnie są z reguły do 1,5 – 3 m³ a zwolnienie jest do 5m³.

Pan Wójt: prawdopodobnie sprawa wygląda inaczej. Pytałem w WFOŚiGW czy są potrzebne badania wyciekających ścieków. Odpowiedziano, że tak. Teraz powstały z dniem 1 stycznia 2018 r. Wody Polskie i wszyscy, którzy mają zgłoszenia na przydomowe oczyszczalnie ścieków zostali im naliczone opłaty za korzystanie z wód, odprowadzanie do wód ścieków.

Radny Pan Zenon Bodnar: nie zgadzam się z tym, że oczyszczone ścieki można wprowadzać do cieków wodnych bez żadnego zezwolenia.

Pan Wójt: kolejna sprawa – są pieniądze z nadwyżki. W przyszłym tygodniu chcę zrobić posiedzenie komisji – porozdzielać te pieniądze. Jeżeli zabezpieczymy pieniądze na opracowanie koncepcji to na pewno zlecę opracowanie tej koncepcji. Na pewno będziemy szukać środków.

Pani Przewodnicząca: Około dwa tygodnie temu były dzielone środki na drogi z autostrad w Krośnie. Czy Pan starał się o te środki?

Pan Wójt: środki były dzielone 50%. Należałoby mieć pozwolenie, zgłoszenie, dokumentację. Te drogi nie mogły mieć dofinansowania ze środków państwowych. Myśmy otrzymali dofinansowanie na drogi gminne ze środków, które były przeznaczone na drogi zniszczone przez powódź. Nie mogliśmy złożyć drugiego raz.

Pani Przewodnicząca: ale przecież to są inne pieniądze.

Radny Pan Zenon Bodnar: odnośnie tej oczyszczalni w Tyrawie Solnej, chodzi o te napowietrzniki. Jak to wygląda – czy to jest na silnikach elektrycznych? Czy można te dwie miejscowości – Hołuczków i Siemuszowa podłączyć do Tyrawy Solnej tak, aby nie pchać tych ścieków do góry tylko grawitacyjnie puścić właśnie do Tyrawy Solnej. Siemuszowa jest od Tyrawy Solnej oddalona może o 0,5 km. Mówimy o budowie nowej oczyszczalni, koszt ok 3 mln, ale przecież utrzymanie oczyszczalni też kosztuje.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: to jest temat do dyskusji. Czy bardziej opłaci się pchać te ścieki w górę czy w dół. To państwo musicie podjąć decyzję. Projektant jest po to, aby doradzić, wskazać różne rozwiązania. Wskazane jest, aby w rozmowach uczestniczyli mieszkańcy.

Pan Wójt: jest wskazane, aby mieszkańcy uczestniczyli w rozmowach o koncepcji. Wykonamy ją w kilku wariantach. Może nawet dobrym pomysłem byłoby powołanie w każdej miejscowości komitetu budowy. Ważne, aby ludzie uczestniczyli w tych rozmowach.

Sołtys Pan Mirosław Kozłowski: jaka byłaby wizja koncepcji takiej, żeby główna oczyszczalnia zbudować np. w Siemuszowej. Chodzi o wykorzystanie spadku terenu.

Radny Pan Zenon Bodnar: ale w takim wypadku jaki jest sens budowania oczyszczalni – lepiej podłączyć się wtedy do Tyrawy Solnej.

Radny Pan Maciej Batorski: jeżeli odejdziemy od koncepcji robienia oczyszczalni, tylko zrobimy samą sieć, która połączyłaby gminę z Tyrawą Solną – uwzględniając przepompownię. Jaki byłby koszt takiego rozwiązania.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: trudno powiedzieć, ale ok. 45 mln. Potrzebne są pompownie, stacje napowietrzania. Tyrawa Wołoska jest najlepszą miejscowością do skanalizowania. Tych kilometrów nie byłoby tak dużo. I potem można by było przystępować do dalszych prac. Moja sugestią jest, aby pierwsza podstawowa oczyszczalnia była w Tyrawie Wołoskiej. Jest tutaj zwarta zabudowa. Co nie wyklucza możliwości tego, że dwie następne miejscowości mogą być podłączone do Tyrawy Solnej.

Radny Pan Stanisław Chabko: znając ukształtowanie terenu w naszej gminie – myślę, że należy, tak jak to było przez Pana przedstawiane, ująć Tyrawę Wołoską i jednocześnie robić projekty, kosztorysy na kolejne miejscowości. Wiadomo, że będzie to trwało kilka lat.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: decydując się na realizację tego przedsięwzięcia nie możemy przekroczyć terminu do końca maja. Ponieważ nie uda nam się tego zrobić na wrzesień. A wtedy jest szansa na dofinansowanie. Jeżeli ja to będę wykonywał i będę mógł zacząć pracę z końcem maja – końcem sierpnia, początkiem września prace będą wykonane. Będzie

Protokoły z sesji

Protokoły z sesji

można złożyć wniosek o dofinansowanie. Prace będą rozpoczęte w momencie, gdy będzie już podpisana umowa. W tym miejscu Pan Wójt zwrócił się z prośbą do radnych o powołanie w każdej miejscowości komitetu, który będzie współpracował z Panem Szczepańskim.

Pani Przewodnicząca: Panie Wójcie, czyli do 20.05.2018 r. zostanie podpisana umowa z Panem Janem Szczepańskim. Później zostanie zwołana sesja.

Pan Wójt: na sesji będzie przedstawiony podział środków. Zabezpieczenie środków finansowych.

Przedstawiciel Firmy Eko-Projekt: po miesiącu od podpisania umowy, należałoby zorganizować spotkanie, aby przedyskutować wstępne założenia.

Ad. 4/ Informacja o podjętych działaniach w sprawie oświetlenia na terenie gminy.

Pani Przewodnicząca serdecznie powitała mieszkańców Krekowa, którzy przybyli na sesję w sprawie oświetlenia.

Pan Wójt: działania w sprawie projektu oświetlenia ulicznego w miejscowości Hołuczków, Rozpucie i Tyrawa Wołoska zostały rozpoczęte 2 lata temu. Rada zabezpieczyła środki na opracowanie dokumentacji. Był przetarg. Uwzględnione zostały wszystkie uwagi zgłaszane przez mieszkańców. Są stosowne pozwolenia, czyli zgłoszenia wydane przez Wojewodę Podkarpackiego dla Tyrawy Wołoskiej i Rozpucia. Jest również zgłoszenie wydane przez Starostę w miejscowości Hołuczków. Został ogłoszony przetarg na dwa zadania- w miejscowości Rozpucie, w kierunku „Moczar” oraz przetarg na budowę oświetlenia w Tyrawie Wołoskiej („Sadziska”) wykorzystując na ten cel również fundusz sołecki. Nigdzie nie możemy dostać dofinansowania z zewnątrz na oświetlenie.

Budowa oświetlenia:

- w Tyrawie Wołoskiej przy drodze gminnej – 137.332,16 zł (brutto). Jest to wartość kosztorysowa. Na to zadanie pieniądze będą zabezpieczone.

- w Hołuczku – wartość kosztorysowa – 10.019,80 zł (brutto). Jest zabezpieczenie finansowe. Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości.

Najgorzej jest w przypadku Rozpucia – wartość kosztorysowa (brutto) to 260.000,00 zł. Tego oświetlenia na „Moczary”.

Droga krajowa – 246.959,48 zł (netto), droga krajowa (koło świetlicy) – 174,128,32 zł, t.j. ponad 700.000 zł. Nie można ogłosić przetargu od razu na wszystkie odcinki.

Jeżeli nie będzie środków – unieważni się przetarg lub mniejszy zakres wykonywanych robót. Nie będzie wykonywane całe oświetlenie na „Moczary” tylko połowa. Nie można jednocześnie zmniejszyć metrów ponieważ zostały wydane warunki i tych wartości musimy się trzymać.

Pani Przewodnicząca: ile środków gmina uzyskała z mienia wiejskiego?

Pani Skarbnik: w wieloletniej prognozie finansowej i w budżecie na ten rok ogólnie na oświetlenie jest zaplanowane 350.000,00 zł, z tego:

- na Tyrawę Wołoską – 130.000,00 zł

- na Rozpucie – 212.000,00 zł

- na Hołuczków – 8.000,00 zł

Potrzebnych środków jest:

z funduszu sołeckiego:

- Tyrawa Wołoska – 39.200,00 zł, do zapłaty 90.800,00 zł. W chwili obecnej Tyrawa Wołoska ma 6.170,00 zł, z tego jest faktura wystawiona na 88.916,00 zł (netto).

- Rozpucie – w planie na oświetlenie ma 212.000,00 zł. Z funduszu sołeckiego jest 27.200,00 zł. 184.800,00 zł jest. Na dzień dzisiejszy ma ok. 105-106.000,00 zł.

- Hołuczków – jest 77.000,00 zł na plusie, planowane jest 8.000,00 zł w budżecie.

- Siemuszowa – jest 28.000,00 zł na plus.

Mogą się jeszcze pojawić dodatkowe koszty związane z ewentualną potrzebą nasadzeń plus koszty zrywki ścinki.

Pani Przewodnicząca: Panie Krystianie, Pana referat zajmuje się tą sprawą – jak wygląda sprawa czyszczenia lasu po wycince.

Pan Krystian Domaradzki: gminę obowiązuje plan urządzania lasu. To, jak las wygląda po wycince będzie sprawdzone w niedługim czasie.

Pan Wójt: prowadzimy pełną dokumentację ścinki i zrywki w planie urządzania lasów. Dziękuję za zwrócenie uwagi na ten temat Radnej Pani Teresie Brzeżawskiej-Juszczak.

Radny Pan Stanisław Chabko: wracam do oświetlenia bo do lasu wrócę trochę później. Pierwsza rzecz to nie dwa lata temu występowaliśmy za oświetleniem tylko zaraz po wyborach. Pan ze mną i z Panem Januszem Burakiem przyjechaliśmy do „Hut”

i obiecano było, że będzie robione oświetlenie. Było zebranie. Na zebraniu też taka zapadła decyzja, że w pierwszej kolejności zaczynamy oświetlenie, robimy etapami, ale zaczynamy od „Hut”. Jeżeli byłoby przyzwolenie na robotę na „Moczarach” takiej ścinki by nie było. Ja sobie zdawałem sprawę z tego, jaka to jest kwota. Dziś w Rozpuciu też jest szum na temat tej ścinki. Owszem zapadła decyzja, jest uchwała Zebrania Wiejskiego, że tniemy las pod to, żeby zrobić oświetlenie. Ale robimy to po to, żeby zrobić oświetlenie na „Hutach”. Przed Świętami Wielkanocnymi, wspominałem o tym na komisjach, że jest taki temat. Inaczej było obiecywane a inaczej jest robione. Od Świąt Wielkanocnych zabiegam o spotkanie z Panem Wójtem, na którym chciałbym, aby uczestniczył Pan Sekretarz, Pani Przewodnicząca. Planowane było, aby to się odbyło około godziny 14 tak, aby jeszcze byli w gminie urzędnicy. I jeżeli byłoby potrzebne jakieś dokumenty mogłyby być przedstawione. Ponieważ zarzuca się mi, że żadnej dokumentacji na Rozpucie nie ma zrobionej. Spotkania nie było. Było mówione, że będzie zwołane spotkanie z Radą Sołecką. Wójt zaproponował spotkanie w Tyrawie. My, mając świetlicę w Rozpuciu musimy jechać

Protokoły z sesji

do Tyrawy. Nie jest prawdą, że ja napuszczam wieś na Wójtą.

Radny Pan Stanisław Chabko: był opracowywany statut dla gminy. Nikt nie liczył się z tym, co ja mówiłem. Jak powinno być zapisane mienie wiejskie, w radzie sołectkiej powinien być wybrany przewodniczący, który po dzień dzisiejszy nie został wybrany. Protokół na zebraniach wiejskich powinien być odczytywany tak samo jak na sesji, żeby było wiadome, o czym się mówiło. Tego się nie robi, a ludzie się zapominają.

Radny Pan Janusz Nitka: nigdzie w protokole z Zebrania Wiejskiego nie jest napisane, że oświetlenie ma być rozpoczęte od „Hut”. Każdy sporządzony protokół był odczytywany. Nikt z zebranych nie wstał, nie powiedział, że coś jest źle zapisane albo czegoś w ogóle nie ma w protokole. Więc skąd teraz takie oskarżenia.

Radny Pan Janusz Nitka: oświetlenie zrobi się do końca ale nie da się tego wszystkiego zrobić na raz. Nie robimy nic innego, co było ustalone na Zebraniu Wiejskim.

Mieszkaniec Rozpucia: nie byłoby nas tutaj, gdyby nie było ustalane na zebraniu wiejskim, że oświetlenie zaczynamy od „Hut”. Jeżeli teraz nie będzie zrobione to oświetlenie, to już nigdy nie będzie zrobione.

Pan Wójt: zaczął mnie mieszkaniec, że w lesie prowadzona jest gospodarka rabunkowa. Nie jest to prawda. Wycinane jest tyle drzewa, ile można.

Radny Pan Janusz Nitka: w planie urządzania lasu jest ujęte, szacunkowo, ile drzewa można wyciąć.

Radny Pan Stanisław Chabko: oświetlenie miało być zaczęte od „Hut”. Jakby miało być od „Moczar” to nie byłoby na to przyzwolenia na Zebraniu Wiejskim. Pieniądze z funduszu nie były zgłoszone przez mieszkańców na Zebraniu Wiejskim.

Sołtys Pan Stanisław Jarzyna: jest problem, aby podjąć jakąś decyzję na Zebraniu Wiejskim – czasami przychodzi na nie tylko 3-4 osoby.

Pani Przewodnicząca: Pan Wójt obiecywał na początku kadencji, że Zebrania Wiejskie miały się odbywać co 3 miesiące. Ile zebrań odbyło się w poszczególnych miejscowościach? (Rakowa – 2, Tyrawa- 5, Rozpuciu – 2, Hołuczkiwie – 2, Siemuszowa-2). Pan Szczepański powiedział, że gdy rozmawiamy z ludźmi, nawet gdy jest różnica zdań – ale jakieś rozwiązanie się w końcu znajduje. Ale jeżeli zebrania się nie odbywają to dochodzi do takich sytuacji, że mieszkańcy muszą przychodzić na sesję.

Mieszkaniec Rozpucia: jak mamy iść na zebranie, skoro nie jest robione to, co było obiecane.

Pani Przewodnicząca: Panie Wójtę dlaczego została zmieniona decyzja. Skoro było obiecane inaczej. Słowo powinno być dotrzymane.

Radny Pan Janusz Nitka: nigdzie jest zapisane, że oświetlenie ma być rozpoczynane w takim czy innym miejscu. Jest zapisane, że robimy ogólnie na całym Rozpuciu.

Mieszkaniec Rozpucia: a dlaczego rozpoczynane jest od „Moczar” a nie od „Hut”?

Radny Pan Janusz Nitka: dla mnie to jest jedno Rozpucie.

Radny Pan Stanisław Chabko: środki na odcinek „Huty” są. Należy wycofać z przetargu odcinek na „Moczary” a włączyć odcinek „Huty”.

Radny Pan Zenon Bodnar: taka dyskusja powinna odbywać się na Zebraniu Wiejskim a nie na sesji. To jest jedna wielka kłótnia i do niczego to nie prowadzi.

Pani Przewodnicząca: nie zgadzam się z tym. Jest to sesja robocza. Nie podejmujemy dzisiaj żadnych uchwał. Po to się zebraliśmy, aby pewne rzeczy przedyskutować.

W porządku obrad znajduje się punkt dotyczący oświetlenia.

Radna Pani Teresa Brzeżawska-Juszczak: Pan Chabko podejmował ten temat na komisjach i na sesjach. Na komisji zadawał pytanie dlaczego jest to uogólnione, że odcinek na „Moczary” będzie robiony i nie będzie robiony odcinek na „Huty”. Nie można tak manipulować ludźmi. Mówi się jedno a potem się tego nie realizuje.

Pani Przewodnicząca: nie raz już udowodniliśmy na tych sesjach, że nie są realizowane rzeczy, które były obiecane.

Pan Wójt: w sprawie oświetlenia – w Rozpuciu jest na „Huty” 246.959,48 zł (netto), brutto 303.000,00 zł. W kierunku „Moczar” jest 211.000,00 zł. Jest jeszcze odcinek za 174.128,32 zł.

Radny Pan Zenon Bodnar: Panie Wójtę, jak nie ma pieniędzy to się nie obiecuje.

Radna Pani Teresa Brzeżawska-Juszczak: ogłosił Pan przetarg nie mając zabezpieczenia.

Pan Wójt: to nie jest tak, że nie ma zabezpieczenia. Na wykonanie oświetlenia jest przeznaczone drzewo. Jeżeli jednak środki będą nie wystarczające zmienię zapis lub unieważnię przetarg.

Mieszkaniec Rozpucia: prosiłem o zebranie, żeby się z ludźmi spotkać i omówić tę sprawę. Tyle pieniędzy poszło na projekty na kanalizację. Na zebraniach obiecywane jest co innego.

Radny Pan Maciej Batorski: sprawę tę można było załatwić na zebraniu. Zebrania muszą się odbywać, bo za chwilę na sesję przyjdą mieszkańcy kolejnych miejscowości.

Radny Pan Stanisław Chabko: zabiegałem o spotkanie z mieszkańcami w Urzędzie Gminy. Poruszałem ten temat jeszcze w grudniu.

Pani Przewodnicząca: moim zdaniem, skoro było obiecane, że oświetlenie będzie wykonane rozpoczynając od „Hut”, powinien Pan podjąć jakieś kroki, aby tę sytuację rozwiązać. Panie Wójtę nie obiecuje się czegoś, co później nie będzie wykonane.

Radny Pan Stanisław Chabko: tu nie ma problemu z projektem tylko z wykonaniem, gdzie to ma być zaczęte. Skoro było mówione, że z „Hut” to tak powinno być zrobione. Rozmawiałem z Panem inżynierem, że może, aby było sprawiedliwie robimy roboty ziemne. Będą robione wszędzie. Niestety problem jest z odbiorem później tego. Projekt jest na odcinek i nic nie można zmienić.

Pan Krystian Domaradzki: odnośnie tego czy można zmienić rozstawienie lamp – dokumentacja była uzgadniana w

stosownych urzędach, w Starostwie Powiatowym ale też w Urzędzie Wojewódzkim. Nie możemy dokonywać tak poważnych zmian jeżeli chodzi o lokalizację.

Radny Pan Stanisław Chabko: nie wiadomo czy się da czy nie da ale pytanie, kto poniesie koszty tego. Moim zdaniem powinno się obciążyć Wójta. Ponieważ wykonuje rzeczy, które nie są potrzebne.

Pan Wójt: nie rozumiem powodu. Projekt jest wykonany prawidłowo. W tej sytuacji może policzymy, ile jest pieniędzy na oświetlenie i przeznaczymy część na „Huty” i część na „Moczary”. Musimy rozpocząć w miejscu, gdzie jest przyłącz.

Radna Pani Teresa Brzeżawska-Juszczak: wnoszę o unieważnienie przetargu, który jest ogłoszony i jeszcze raz przegłdnąć i dopracować pewne rzeczy.

Pan Sekretarz: Proszę Państwa najgorzej decyzyjnie podejmuje się pod presją. Potrzeba pochylić się nad tym problemem i znaleźć jakieś rozwiązanie. Może Pan Wójt spotka się z mieszkańcami, z Panem Sołtysem aby ustalić to, co będzie ich zadowalać.

Radna Pani Teresa Brzeżawska-Juszczak: na ostatniej sesji był postawiony wniosek o zebranie – nie odbyło się.

Pani Przewodnicząca: Panie Wójcie proszę spotkać się z mieszkańcami i rozwiązać tę sprawę.

Radny Pan Zenon Bodnar: dlaczego w Urzędzie nie ma osoby, która zajmuje się pisanie projektów. Pytałem o to na ostatniej sesji. Inne gminy składają wnioski o dofinansowanie do projektów. Nam te pieniądze uciekają.

Pani Przewodnicząca: takich spraw jest wiele, np. sprawa chodników – od początku kadencji walczę, aby te chodniki powstawały. Chodzą tamtędy dzieci. Jest sprawa toalet.

Pan Wójt: w sprawie chodników nie raz mówiłem, że wystąpiłem z wnioskiem do GDDKiA. W sprawie toalet – będą wykonane przy okazji trybun.

Radny Pan Zenon Bodnar: jeden chodnik, od Poczty do GOK-u, był obiecany jeszcze w czasie, gdy Pan został radnym w powiecie.

Pan Wójt: jest zrobiony projekt.

Radny Pan Stanisław Chabko: **Wniosek: o unieważnienie przetargu na oświetlenie uliczne w Rozpuciu – „Moczary” i ponowne rozpatrzenie lokalizacji na Zebraniu Wiejskim planowanym na 13.05.2018, ze względu na dobro mieszkańców.**

Pan Krystian Domaradzki: myślę, że jest możliwe odwołanie przetargu jeszcze przed otwarciem ofert.

Radca prawny: można odwołać jeżeli istnieją postawy prawne.

Głosowanie: „za” - 8 głosów

„przeciw” - 0 głosów

„wstrzymało się” - 4 głosy (Radni Pan Z.Bodnar, J.Nitka, I.Bobyk,
R. Burzyński)

Ad.5/ Informacja o podjętych działaniach w sprawie podłogi na sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej.

Pan Wójt: w dniu jutrzejszym, tj. 09.05.2018 r. podpisuje stosowne porozumienie.

Pani Przewodnicząca przeczytała projekt porozumienia w sprawie podłogi na Sali gimnastycznej. Projekt porozumienia stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Radni nie zgodzili się z zapisami porozumienia z uwagi na brak istotnych zapisów, korzystnych dla gminy oraz błędów w treści.

Pani Przewodnicząca: w tym porozumienia brak jest wielu bardzo istotnych zapisów. Przecież gmina płaci za przygotowanie tego porozumienia.

Pan Wójt: dzisiaj o godzinie 17 spotkam się z mecenasem w sprawie tego porozumienia. Nie zgadzam się na przedstawione warunki. Porozumienie będzie zmienione – podłoga ma być wymieniona na nową, a okres gwarancji ma wynosić 36 miesięcy.

Pan Sekretarz: nie ma w tym porozumieniu uregulowanej sprawy Inspektora Nadzoru, kto ponosi koszty.

Radny Pan Zenon Bodnar: czy ktoś sprawdzał to, czy podbudowa jest zgodna z projektem. Czy grubość podbudowy jest zgodna z projektem. Może być taka sytuacja, że projektant się na to zgodził. Ale jeżeli nie, i zostało to wykonane – to jest to zrobione niezgodnie z projektem. Jest to podstawa do wymiany całej podbudowy.

Pani Przewodnicząca: zastanawiam się czy sprawy tej podłogi nie zgłosić do Prokuratury.

Pani Przewodnicząca zwróciła się do Radcy prawnej z pytaniem, czy Rada może wystąpić z takim wnioskiem do Prokuratury.

Pani Radca prawny wskazał, że istnieje możliwość zwrócenia się przez Radę do Prokuratury z wnioskiem w konkretnej sprawie.

Pan Sekretarz: musimy jednak wykazać, że wykorzystaliśmy inne możliwe drogi.

Radny Pan Stanisław Chabko: proponowałem to rozwiązanie na sesji w Rakowej. Być może dzisiaj bylibyśmy już w innym miejscu.

Pan Krystian Domaradzki: jeżeli chodzi o sprawdzenie grubości podłoża, warstwy podbudowy. Na etapie projektu nie było zmian co do grubości podbudowy.

Radny Pan Zenon Bodnar: **wniosek formalny: Wójt nie może podpisywać porozumienia dopóki nie będzie w nim zapisane, że „ma być wykonana wymiana całej podbudowy oraz całości parkietu” na nowe elementy zgodnie z projektem na koszt firmy.**

Głosowanie: jednogłośnie przy 12 głosujących.

Pan Wójt: nie podpiszę porozumienia, jeżeli nie będzie na naszych warunkach.

Radny Pan Stanisław Chabko: wróć jeszcze do jednej rzeczy – w sprawie uzgodnienia treści porozumienia została zatrudniona kancelaria, był na to określony termin. Dlaczego nie został ten termin dotrzymany.

Protokoły z sesji

Radny Pan Maciej Batorski: Panie Wójcie trzeba uregulować płatność za projekt i sporządzenie wniosku za trybuny z zapleczem.

Ad.6/ Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Sprawozdanie przedstawił Pan Sekretarz i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

Ad.7/Dyskusja.

Pani Skarbnik: Proszę Państwa wybieram się na emeryturę. W związku z tym w niedługim czasie będę składała wniosek o odwołanie z funkcji Skarbnika z dniem 28.08.2018 r.

Ad.8/ Wolne wnioski i zapytania.

Ad.9/ O godzinie 13⁴⁵ Przewodnicząca Pani Zofia Rudkowska zamknęła obrady XXXVI sesji Rady Gminy Tyrawa Wołoska, dziękując obecnym za udział.

Protokołowała:

Urszula Wiśłocka

Podinspektor UG

Podmiot publikujący Urząd Gminy

Wytworzył Urszula Wiśłocka - Referent UG 2018-05-08

Publikujący Michał Kocunik - Informatyk 2018-07-17 12:31

Protokoły z sesji